

SERWIS NR 412 - 11.06.2018

**TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW
I KOMENTATORÓW**
Polka jest najpiękniejsza.

"Państwo jest od tego, by pomagać społeczeństwu w szukaniu nowych dróg rozwoju. Państwo musi ich szukać, by odpowiedzieć na podstawowe pytanie: jaka ma być Polska i jak ją uczynić lepszą" – mówił premier Mateusz Morawiecki na spotkaniu z mieszkańcami Wrocławia. "Jeżeli mamy ambicje i marzenia o tym, by Polska była silna, dumna, wytyczała kierunki rozwoju oraz by była krajem wysokich technologii, potrzebujemy otwarcia drzwi dla nowych idei. Polska ma nie być państwem grup interesów, pełnym klientelizmu, tylko państwem, które jest otwarte dla wszystkich, które realizuje interes ogólnospołeczny, a w szczególności tych zapomnianych i najbiedniejszych. Dziś wiemy, że Polska nie musi być biedna, słaba i brzydka – Polska jest najpiękniejsza" – mówił szef rządu.

"My wam pokazaliśmy, gdzie te pieniądze są zakopane!". Opozycja w histerii

Dzisiaj tak na dobrą sprawę tutaj nie ja powinienem stać, tylko polska rodzina z dwójką, trójką, czwórką dzieci i to rodziny bardzo dobrze wypowiadają się co najważniejsze było dla nich. Jakie było życie polskich rodzin w waszych czasach i jakie jest teraz – powiedział premier Mateusz Morawiecki z trybuny sejmowej, wypowiadając się w sprawie wotum nieufności opozycji wobec minister Rafalskiej i wicepremier Szydło. Tutaj powinien stać pracownik, który w waszych czasach zarabiał 5-6 zł na godzinę, a my wprowadziliśmy stawki godzinowe, które są fundamentem polityki proracowniczej. Stawki 13 zł, teraz 13,7 zł. (...) Tutaj też mógłby stać rodzina, której odebrano dzieci z biedy, bo rzeczywiście takie były przypadki w waszych czasach. My to wszystko zmieniliśmy – zaznaczył premier. Prawda o polityce społecznej jest taka, że my nie musimy szczególnie bronić naszej polityki społecznej, w związku z tym bronić ogromnego dzieła wykonanego przez panią premier Beatę Szydło, minister Elżbietę Rafalską, bo to dzieło się broni samo. To jest działanie, które służy całemu narodowi – dodał.

Morawiecki w Sejmie: "Nie odwołacie Szydło i Rafalskiej"

Nasza polityka społeczna broni się sama; nie odwołacie szefowej MRPiPS Elżbiety Rafalskiej ani wicepremier Beaty Szydło, bo to one odpowiadają za sukcesy w polityce społecznej – mówił w Sejmie premier.

Szewczak: "Może Rafał Trzaskowski i PO będą mieli lotnisko w Berlinie."

Janusz Szewczak: Może pan Rafał Trzaskowski i Platforma Obywatelska będą mieli lotnisko w Berlinie, ale Polacy będą mieli lotnisko w centralnej Polsce, k. Baranowa. Bronienie niemieckiego interesu przez pana

Trzaskowskiego i Platformę Obywatelską jest czymś nieprawdopodobnym. Trudno się jednak dziwić, jeżeli prześledzimy początki tego ugrupowania, to u jego zarania mieliśmy do czynienia z pomocą niemieckich towarzyszy partyjnych. Pan Piskorski sporo o tym mówił. Przez osiem lat swoich rządów, Platforma z PSL, wykonywali każde polecenie kanclerz Merkel bez mrugnięcia okiem. Niemcy mają kilka dużych lotnisk i nie ma nic złego w tym, że rząd premiera Morawieckiego chce zrealizować dużą inwestycję. Przypomnę tym, którzy słabiej znają historię, że kiedy Eugeniusz Kwiatkowski przemyślał się do budowy portu w Gdyni, to też mu to odradzano, bo były porty w Wolnym Mieście Gdańsk. Platforma ma w sobie gen podległości, czapkowania, zwłaszcza Niemcom. Przypomnę hold berliński, który złożył Niemcom ich minister Radosław Sikorski wzywając Berlin, aby wziął odpowiedzialność za całą Europę. Z historii wiemy jak to się kończyło, więc lepiej, aby Niemcy nie brali odpowiedzialności za Europę.

Agencja Fitch potwierdziła rating Polski na poziomie A-

Agencja Fitch potwierdziła długoterminowy rating Polski w walucie obcej na poziomie "A-" - podano w komunikacie. Perspektywa ratingu pozostała stabilna. Fitch podwyższył prognozy dynamiki PKB Polski i obniżył ścieżkę długu publicznego w relacji do PKB.

Polakom poprawiło się za rządów PiS.

39 proc. Polaków uważa, że sytuacja kraju poprawiła się za rządów PiS. Ale ludzie są przekonani, że rządząca koalicja ma też dobry wpływ na ich własne kieszenie. 28 proc. mówi, że za obecnej władzy poprawiła się ich własna kondycja finansowa, odmiennego zdania jest 21 proc. respondentów.

Małe firmy w najlepszej kondycji od 3 lat. Tylko raz było lepiej

Firmy zatrudniające od 10 do 49 pracowników są w drugim kwartale tego roku w najlepszych nastrojach od 3 lat - wynika z "Barometru EFL". Tylko raz w historii badania czuły się lepiej.

Luka w VAT wyniosła w 2017 r. ok. 25 mld zł. Jest przestrzeń do lepszej ściągłości

W 2017 roku luka w VAT wyniosła około 25 mld zł i nadal istnieje znacząca przestrzeń do lepszej ściągłości VAT w kolejnych latach - ocenia Ministerstwo Finansów w sprawozdaniu z wykonania budżetu w 2017 roku.

Horala: komisja śledcza ds. VAT może zacząć działać w czerwcu, ale bez przesłuchań

Komisja śledcza ds. VAT może zacząć działać w czerwcu, ale przesłuchań świadków w czerwcu raczej nie będzie - powiedział we wtorek PAP poseł Marcin Horala rekomendowany przez PiS na szefa tej komisji.

Prezes ZUS: Wskaźnik waloryzacji kapitału emerytalnego jest najwyższy w historii

Mamy najwyższy w historii wskaźnik waloryzacji kapitału emerytalnego, waloryzacja roczna wynosi 8,6 - poinformowała w poniedziałek w wywiadzie dla Radia Warszawa prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Cd.Str.2.

Polowy tygodnia (23.)

Czaskoski (PO, kandydat na prezydenta Warszawy) wziął udział w tzw. paradzie równości z parze z Rabiejem (chyba Nowoczesna, kandydat na wiceprezydenta Warszawy). Może spełni się marzenie jednego i drugiego i ten pierwszy "zalegalizuje" związek z tym drugim?

Wsparła ich Gruba Hanka (PO, prezydent Warszawy) i odpaliła tęczę na placu Zbawiciela. Czyli pomnik światła nie przeszkadza i nie jest faszyzowski. O ile oczywiście dotyczy pedałów i lesbijek...

A propos kampanii która się jeszcze nie rozpoczęła. Mam takie pytanie do rządzących jak długo będą utrzymywać PKW w tym składzie? Jej przewodniczący oznajmił Podjęliśmy dzisiaj uchwałę, że transmisja z lokali wyborczych nie może się odbyć w świetle opinii GIODO, ale też z uwagi na treść konstytucji art. 91 ust. 3, który mówi, że prawo organizacji międzynarodowej, której Polska jest członkiem, ma pierwszeństwo przed przepisami krajowymi. Skandal i działanie wbrew polskiemu prawu. Co na to rząd lub parlament? Oczywiście nie.

Jeśli teraz tych leśnych dziadków nie posuną, to oni zrobią numer i tuż przed wyborami złożą grupową rezygnację. A to będzie się działo...

W kiosku zauważyłem pismo "W sieci" i na okładce tytuł jak się załatwia polityka ze zdjęciem byłego posła PiS Pięty. Nie kupiłem, bo uważam że Pięta załatwił się sam. No może nie tyle sam, ile z kochanką, ale na własne życzenie. I ile by "W sieci" nie pisało o podstępie czy czymkolwiek w podobie, to kupy to się nie trzyma. Ma Pięta co chciała...

Po tym jak Motławą popłynęło gównem, prokuratura rzecz zbadała i nałożono na spółkę od ścieków (francuska) karę. Ale, jak napisał Płażyński (kandydat PiS na prezydenta Gdańska) Kara nałożona na SNG za zrzut ścieków do Motławy jest mniejsza niż jej zysk za odbiór tych ścieków. W dodatku SNG ogłosiło podwyżki cen tych usług. Zapłacą wszyscy gdańszczanie a zyski popłyną do Francji. To jest dobry interes, tylko trzeba być w układzie z Adamczewskim...

Ze dwa mendle studentów protestuje na UW przeciwko ustawie o szkolnictwie wyższym. Pozostałe kilkadziesiąt tysięcy ma to w głębokim poważaniu. Ale może oni nie są lewicowo wyluzowani. Nie to, żebyśmy uważali, że ustawa jest dobra, nie. Ale protest jest dęty tak jak protest niepełnosprawnych w Sejmie. Tyle, że ten naprawdę nikogo nie obchodzi, nawet PiS...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/80146>

E. Rafalska: Stopa bezrobocia w maju – 6,1 proc.

Bezrobocie w maju spadło w stosunku do kwietnia o 0,2 pkt. proc. do poziomu 6,1 proc. - poinformowała w środę minister rodziny, pracy i polityki Elżbieta Rafalska. Liczba bezrobotnych zbliża się do takiej liczby, jakiej do tej pory w Polsce, po okresie transformacji, nie było -dodała.

Czerwiński: Mamy bardzo wysoką, bo ponad 20-proc. dynamikę dochodów z PIT

Mamy bardzo wysoką dynamikę dochodów z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) oraz wysoką, bo ponad 20-procentową dynamikę podatku od osób fizycznych (PIT) - poinformowała w czwartek szefowa MF.

Szydło: po wakacjach do Sejmu trafi projekt dot. emerytur dla matek

Po wakacjach do Sejmu trafią projekty ustaw dotyczących emerytur dla matek i premii za szybsze urodzenie drugiego dziecka - zapowiedziała w czwartek wicepremier Beata Szydło. Wyraziła nadzieję, że zostaną one uchwalone do końca roku tak, by mogły obowiązywać od 2019 r.

MPiT: w tym roku import przewyższy eksport, deficyt 2,5 mld euro

Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, po analizie czynników wpływających na bilans handlowy w Polsce, podtrzymuje, że w 2018 r. import przewyższy eksport, co spowoduje, że Polska osiągnie deficyt w obrotach towarowych na poziomie 2,5 mld euro wobec 0,4 mld euro nadwyżki.

Premier powołał pełnomocnika ds. rozwoju gospodarczego

Premier Mateusz Morawiecki powołał Cezariusza Lesisza na stanowisko pełnomocnika prezesa Rady Ministrów do spraw rozwoju gospodarczego -poinformowała KPRM. Zarządzenie w tej sprawie weszło w życie w poniedziałek.

Powstaje pierwszy polski jednoosobowy pojazd latający Hoverbike Raptor

Do końca bieżącego roku ma być gotowy pierwszy polski jednoosobowy pojazd latający do kilkunastu metrów nad ziemią. Hoverbike Raptor ma wypełnić lukę między pojazdami poruszającymi się po ziemi, a samolotami .

Do wykupu w '18 pozostaje dług o wartości 50,7 mld zł - MF

Według stanu na koniec maja do wykupu w 2018 r. pozostaje dług o wartości nominalnej 50,7 mld zł - podało Ministerstwo Finansów w komunikacie.

Poziom krajowego długu rynkowego na koniec maja wyniósł 618,8 mld zł - MF

Na koniec kwietnia 2018 r. poziom krajowego długu rynkowego wyniósł 618,8 mld zł wobec 605,7 mld zł na koniec 2017 r. - poinformowało Ministerstwo Finansów w komunikacie

Agencja ratingowa Moody's chwali polskie "zielone obligacje"

Agencja ratingowa Moody's przyznała polskiemu tzw. zielonym obligacjom, z których finansowane są projekty związane z ochroną

środowiska, ocenę GB2, czyli drugą najwyższą możliwą notę dla zielonych obligacji.

Rząd ws. reorganizacji administracji żegluga śródlądowej

Rząd zajmie się we wtorek projektem ustawy o zmianie ustawy o żegludzie śródlądowej, zakładającym reorganizację terenowej administracji żegluga śródlądowej. Przepisy mają wzmocnić urzędy żegluga śródlądowej.

Premier: polityka gospodarcza skorelowana z aspiracjami społeczeństwa i przedsiębiorców

Dzisiaj podkreślamy rolę suwerenności gospodarczej rozumianej jako mechanizm polityki gospodarczej państwa, skorelowany z aspiracjami społeczeństwa i przedsiębiorców - mówił w czwartek premier Mateusz Morawiecki. Dodał, że Polska musi budować suwerenną gospodarkę .

Soboń: Na budowę lokali socjalnych i komunalnych mamy ponad 6 mld zł;

Na budowę lokali socjalnych i komunalnych mamy ponad 6 mld zł i to jest realna pomoc dla ludzi, którzy mają problemy z utrzymaniem mieszkania -powiedział PAP wiceminister inwestycji i rozwoju Artur Soboń.

Polska z najwyższym kwartalnym wzrostem PKB w UE. Eurostat podał dane za I kw. 2018

PKB Polski i Łotwy wzrósł w I kw. 2018 roku o 1,6 proc. kw/kw. - wynika z najnowszych danych Eurostatu. To najlepszy wynik w całej UE. Na kolejnych miejscach uplasowały się Finlandia i Węgry (po 1,2 proc. wzrostu).

Po raz pierwszy od kilkuset lat możemy przekroczyć poziom 40 proc. dochodów

Po raz pierwszy od kilkuset lat możemy przebić szklany sufit, jeżeli chodzi o poziom rozwoju gospodarczego i przekroczyć granicę ok. 40 proc. dochodów, względem najwyższej rozwiniętych krajów. To się może wydarzyć w najbliższych latach - mówił w czwartek prezes PFR Paweł Borys.

Bieńkowska: w KE do tematu praworządności w Polsce wrócimy niebawem

Kwestia praworządności w Polsce została zdjęta z agendy środowego spotkania komisarzy; do tematu wrócimy niebawem - powiedziała w czwartek dziennikarzom na konferencji prasowej unijna komisarz ds. rynku wewnętrznego i przemysłu Elżbieta Bieńkowska.

W środę w PE debata na temat praworządności w Polsce

W przyszłą środę odbędzie się w Parlamencie Europejskim w Strasburgu debata na temat wymiaru sprawiedliwości i praworządności w Polsce. Weźmie w niej udział wiceszef Komisji Europejskiej Frans Timmermans -poinformował PAP przedstawiciel służb prasowych PE.

Minister zdrowia uspokaja lekarzy rezydentów

Minister zdrowia Łukasz Szumowski zapewnił lekarzy rezydentów, że zapisy z porozumienia zawartego w lutym tego roku, "będą miały odzwierciedlenie w ostatecznej wersji" projektu nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki.

Na leczenie wydajemy 30 mld zł rocznie

Średnio Polak wydaje miesięcznie na leczenie prawie 65 zł. W sumie roczne wydatki Polaków na prywatną służbę zdrowia wynoszą ok. 30 mld zł i stale rosną - wynika z danych GUS, które dotyczą zeszłego roku.

Zalewa nas fala fałszywych leków. W Polsce ten biznes wart jest ponad 260 mln zł

Szacuje się, że jeden na sto kupionych w polskiej aptece leków jest sfałszowany. Codziennie kupuje je kilka tysięcy Polaków.

Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego.

Ministerstwo Zdrowia chce, by Narodowy Fundusz Zdrowia wydał kilkaset milionów złotych na stworzenie narzędzia, które nie tylko po kilku latach zniknie, ale ma już działającą alternatywę. Nowy dokument -KUZ - będzie służył tylko do jednego – potwierdzania, że stawiliśmy się na wizycie.

Ustawa o Internetowym Koncie Pacjenta jeszcze przed wakacjami.

Wszystkie informacje o pacjencie w jednym miejscu. Liczę, że uda się ten projekt uchwalić jeszcze przed wakacyjną przerwą w parlamencie. To będzie taka cyfrowa brama do systemu ochrony zdrowia.

Eurostat: Sprzedaż detaliczna w Polsce w czerwcu wzrosła o 6,6 proc.

Sprzedaż detaliczna w Polsce w kwietniu wzrosła o 6,6 proc. rdr, po wzroście o 6,0 proc. rdr w marcu - podał Eurostat. W ujęciu miesięcznym sprzedaż wzrosła o 0,3 proc.

Sprzedaż detaliczna w eurolandzie w IV w górę o 0,1 proc. mdm, a rdr +1,7 proc.

Sprzedaż detaliczna w strefie euro w kwietniu, w ujęciu miesiąc do miesiąca, wzrosła o 0,1 proc., a miesiąc wcześniej wzrosła 0,4 proc., po korekcie z +0,1 proc. - poinformował Eurostat, biuro statystyczne Unii Europejskiej, w komunikacie.

Wielkie pieniądze na projekty infrastrukturalne integrujące Unię Europejską

Komisja Europejska (KE) chce przeznaczyć w nowym budżecie 42,3 mld euro na ogólnounijną infrastrukturę transportową, energetyczną i cyfrową - poinformował w środę, 6 czerwca 2018, wiceszef KE Marosz Szeferczowicz. Inwestycje te mają być przedłużeniem obecnego instrumentu "Łącząc Europę".

KE: 14 z 16 polskich regionów w grupie najsłabszych ekonomicznie

14 z 16 polskich regionów pozostanie po 2020 roku w grupie regionów najsłabszych ekonomicznie, która nie obejmie jedynie Mazowsza i Dolnego Śląska – wynika ze wstępnej propozycji Komisji Europejskiej.

Prawa do emisji CO2 przynoszą kokosy polskiemu budżetowi

Polski budżet zyskał już ponad miliard euro na sprzedaży uprawnień do emisji CO2 - wynika z naszych szacunków. W tym roku ta liczba się podwoi, ponieważ notowania uprawnień poszły mocno w górę.

„Maryla“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80147>

■ Prawda po żydowsku

Słusznie oburzamy się na różne antypolskie książki ciągle wydawane na świecie. W Polsce też ten proceder ma miejsce. Jednak nie można przy tym zapominać o ogromnym zapleczu tak w postaci książek, jak i filmów. On to stanowi podstawę, na której dobudowuje się systematycznie nowe piętra. Niech przykładem będzie książka Leona Urisa pt. "Exodus". Wydrukowano jej miliony kopii. Wydawnictwo Doubleday w latach 1958- 1964 wydrukowało 30 wydań, a Bantam - 51 wydań w latach 1959-1977. Mam kopię z 1977 r., więc nie wiem ile więcej było późniejszych wydań. Tak czy inaczej, zanim wydano w 1965 r. pierwszą kopię z miękką okładką na rynek trafiło ponad 5 milionów "dzieła" w twardych okładkach. Nowsze "tsunami" sprzedawane było po niższych cenach, więc lekko można te miliony przemnożyć przez jakąś cyfrę.

Książka Urisa liczy 599 stron, z czego Żydom w Polsce poświęcone zostały strony nr 112-145. Niby nie tak dużo, jednak szkody poczyniły ogromne. Uris przekazuje jakąś dziwną wersję stosunków żydowsko-polskich w Polsce. Od prawdy stroni i narusza zasady logicznego myślenia.

Zaczyna od rzutu historycznego: "Przez siedemset lat Żydzi w Polsce byli poddawani różnego rodzaju prześladowaniom włącznie z masową zagładą" (s.112). A co ich przywiodło do Polski? Oczywiście Krucjaty Krzyżowe (s.112). A gdzie mieszkali? Oczywiście Polacy pozamykali ich w gettach. A w jakim celu? Mieli tam być wyniszczani (s.113). I co, udało się? No nie, wręcz odwrotnie, na złość Polakom "zdarzyło się coś dziwnego. Zamiast powoli umierać, Żydzi rozwinęli swoją wiarę i kulturę, a ich liczebność się zwielokrotniła" (s.113).

Żydzi według Urisa byli w gettach bici i zabijani przez Polaków, a ich mienie grabione. Stało się to nie tylko akceptowane, "ale punktem honoru i rozrywką Polaków" (s.113).

Okupacja Polski przez Niemców była dla Żydów tragedią. Tylko częściowo z powodu okupantów. Mogło być znacznie lepiej gdyby nie Polacy. Ci zachowywali się nie po europejsku. W Europie była prawie sielanka. "We Francji rząd Vichy absolutnie odmawiał przekazywania Żydów Niemcom. W Holandii panowała jednomyślność co do ukrywania Żydów. W Danii król nie tylko przeciwstawiał się zarządzeniom niemieckim, ale sami Duńczycy ewakuowali całą populację żydowską do Szwecji" (s.123).

Autor zafundował taką oto łamigłówkę. Pisz, że Niemcy wydali zarządzenie, by Żydzi nosili białe opaski na rękawach, a nich Gwiazdy Davida. I co się dalej działo? "Polska to nie Dania. Polacy nie sprzeciwiali się zarządzeniom niemieckim i Żydzi nosili opaski na rękawach i Gwiazdy Davida na plecach". Tak dokładnie ten człowiek to napisał. Gwiazdy na żydowskich plecach (?), bo Polacy nie stawili oporu.

Czegóż to jeszcze Polacy nie byli winni. Uris obwinia Polaków o to, że Żydzi szli biernie na rzeź. Jego zdaniem nie walczyli, bo nie mieli poparcia ze strony Polaków (s.123).

Polacy w czasie okupacji zajmowali się wydawaniem Żydów. Jeżeli już ukrywali, to dopóki Żydzi byli w stanie za to zapłacić. Później polska granatowa policja zagnała pół miliona Żydów do warszawskiego getta. Ani słowa o istnieniu żydowskiej policji. Jest

wzmianka o Radzie Żydowskiej, która starała się jak mogła, by ratować swoich.

Sporo miejsca zajęła gloryfikacja Powstania w Getcie. Miało trwać od stycznia do czerwca 1943 r., czyli parę miesięcy. Nic to, że zwykle podaje się czas jego trwania od 19 kwietnia do 16 maja. Realistycznie rzecz biorąc opór, który na siłę nazywa się powstaniem trwał trzy dni. Potem zaczęła się ucieczka bojowców poza mury getta. No, ale jest radość Urisa, że powstanie trwało znacznie dłużej niż 26 dni, czyli kampania wrześniowa, gdzie Polacy mieli bardzo dużo uzbrojenia. Porównanie z gatunkiem debilnych. Później tę liczbę 26 dni podał nie wiadomo dlaczego reżyser "Listy Schindlera" na samym początku filmu.

Powstańcy gromili Niemców jak jacyś komandosi z wojsk specjalnych. Ich przeciwnicy byli ciężko przestraszeni. Ci niby komandosi "atakowali nocą niemieckie patrole. Niemcy i polscy granatowi policjanci przysięgali przestraszeni, że to duchy" (s.132).

A potem było jeszcze gorzej. Dla Niemców oczywiście. "Żydzi ukrywający się jako Chrześcijanie w Warszawie oraz bliższej i dalszej okolicy powrócili do getta, by stawić czoła jako ostatnia linia oporu. Doszli do wniosku, że przywilejem jest umieranie z godnością" (s.131). No i jak już tak się rozluźniało, to już nie dziwi liczba zabitych Niemców - autor wyliczył, że były ich tysiące. Problem w tym, że siły niszczące getto liczyły 2000 osób. Byli to Niemcy, Ukraińcy, Litwini i Łotysze. J.Stroop podał, że zginęło 6 Niemców i 10 Ukraińców. Pewnie było ich więcej, ale nawet o setkach nie może być mowy. Wiadomo, że Żydzi byli uzbrojeni pistolety, a ta broń jest celna mniej więcej w odległości 10 m. Było też dosłownie kilka karabinów, a może nawet tylko jeden.

Żydzi nie tylko stawili się do Warszawy na powstanie, ale także wracali do Auschwitzu po wyzwoleniu tego obozu. Najpierw ocaleni udawali się do swoich miejsc zamieszkania, ale te były zagrabiane przez Polaków i Żydów mordowano, więc schronili się w obozie koncentracyjnym (s.144). I to też okazało się ślepą uliczką, bo Polacy kontynuowali proceder uprawiany wcześniej przez Niemców i nie chcieli, by z kraju wyostał się ani jeden Żyd. Bali się, że ujawniłby światu prawdę o Polakach (s.144-145).

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80132>

■ Cenzura Internetu - kolejne podejście

Było już wiele prób cenzurowania Internetu. Niektóre państwa [np. Chiny] ograniczały dostęp do licznych treści, a portale społecznościowe wprowadzały własne zasady. Na przykład polski Facebook notorycznie usuwał prawicowe konta, a Twitter ostatnio zawiesił popularne konto Piotra Wielguckiego [Matki Kurki] {TUTAJ}. W styczniu 2012 szerokie protesty społeczne zmusiły władze krajów europejskich do wycofania się z amerykańskiej umowy ACTA. Tym razem zagrożenie dla wolności słowa w Internecie przychodzi z Brukseli. Bolesław Brezko tak pisze w portalu Wp.pl {TUTAJ}:

"Nie będzie można publicznie dzielić się linkami, każde zdjęcie i film będą sprawdzane przed wrzuceniem. Mali wydawcy i twórcy

treści znikną, zostaną tylko internetowi giganci. Nie będzie nawet memów. Taka przyszłość zapisana jest w europejskiej dyrektywie. (...) W założeniu Komisji Prawnej Parlamentu Europejskiego, dyrektywa dotycząca prawa autorskiego i jednolitego rynku cyfrowego ma chronić twórców treści (np. portale internetowe), dać im większe prawa oraz przeciwdziałać plagiatom i kradzieży ich oryginalnych materiałów. Ma im też dać poważny zastrzyk finansowy. Oczywiście nie bezpośrednio. Zapłacą za to inni użytkownicy internetu. Dyrektywie w obecnej formie sprzeciwiają się liczne organizacje pozarządowe, aktywiści, europarlamentarzyści, a nawet sami wydawcy, którzy mogliby potencjalnie zarobić na zmianach. Alarmują, że może to być śmierć wolnego internetu."

Szczególny opór wywołują punkty 11 i 13 tej dyrektywy. W ich sprawie głośno protestowała pani Julia Reda z niemieckiej Partii Piratów {TUTAJ}. Według Brezki:

"Najgroźniejsze są dwa artykuły: 11 i 13. Pierwszy mówi o zakazie udostępniania skrótów wiadomości i artykułów na portalach społecznościowych (Facebook, Twitter), agregatorach linków (Wykop) czy aplikacjach newsowych (Squid). Dziś możemy bez problemów i, co ważniejsze, bezpłatnie dzielić się interesującymi linkami, którymi zawsze towarzyszą krótkie podsumowania (ang. snippet). Artykuł 11. wspomnianej dyrektywy chce to zmienić.

Mając na względzie dobro finansowe portali informacyjnych, Komisja chce, aby udostępnianie fragmentów ich materiałów było płatne. Czyli Facebook, Twitter, Google czy Wykop musiałyby wykupić specjalną licencję od każdego wydawcy, aby użytkownicy mogli udostępnić ich treści.(...)

Artykuł 13 mówi natomiast o wprowadzeniu rozwiązań, które przez przeciwników nazywane są "automatami cenzurującymi". W obecnej formie przepisy zawarte w artykule przewidują, że właściciele stron internetowych, na które użytkownicy mogą wrzucać obrazy, wideo i muzykę, będą musieli automatycznie sprawdzać każdy materiał jeszcze przed jego wrzuceniem. Wszystko po to, by upewnić się, że nie narusza praw autorskich. (...) Według Julii Redy wprowadzenie "maszyn cenzurujących" może ograniczyć wolność wypowiedzi, bo nie będzie można wykorzystywać fragmentów lub przerabiać innych materiałów.

„elig“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80145>

■ Teoria balona vs. teoria małpy

Na świat można patrzeć przez różne okulary. Przyjmując jakąś teorię dla ułatwienia sobie życia, a dokładniej, poznania świata, jednocześnie odrzuca się inne. Najlepiej jest gdy się dobrze trafi. Natomiast głupio się wychodzi, gdy się wybierze źle. Niektórzy polscy politycy właśnie boleśnie odczuwają to na własnej skórze.

Taki Ryszard Petru czy Rafał Trzaskowski, nie mówiąc już o zdyszanych od załatania makolągwach z Nowoczesnej, mogliby sobie spokojnie żyć, konsumować, a na starość wnuczki bawić. Co im przeszkadzało asystowanie Frasyniukowi (Petru) czy nauczanie politologiczne (Trzaskowski)?

Frasyniuk to boss z naturalnych względów intelektualnie mało wymagający, zaś mózdzki studentów politologii nie są zdolne odróżnić nauczania od psucia w głowach. Nikt by z Trzaskowskiego i Petru gaci nie ściażał, nie sprawdzał i by się nie naśmiewał.

Obaj zacofani pięknie nie zauważyli, że teoria balona, której z całym oddaniem zawierzyli, jest za sprawą internetu już mocno przestarzała. Teoria ta brzmi: "Im wyżej się balon wzniesie, tym trudniej go przekuć". W dawnych czasach byle kto mógł założyć okulary, zapuścić brodę, usiąść z fajką w ręce na tle półek wypełnionych książkami, których nie byłby w stanie ani przeczytać, ani zrozumieć i bezkarnie prawić cokolwiek mu ślina na język przyniosła. Te czasy, nazwijmy je niesprawiedliwie gieremkowskimi, dawno minęły. W nowej epoce rządzą teoria małpy.

Jej ojcem był Wielki Kanclerz Francois Olivier (1497-1560). A wiemy to dzięki innemu Francuzowi, Michelowi de Maigne. Przytoczył go w II tomie (rozdz.17) swoich wydanych w 1588 r. "Essais" ("De la praesumption: "Plus haut monte le singe, plus il montre son cul").

"Im wyżej małpa włązi, tym bardziej obnaża swoją dupę".

Siła rażenia słuszności teorii małpy czyni wielkie spustoszenie wśród opozycji w dzisiejszej Polsce. Każdy widzi jak Petru, Trzaskowski i spółka samoosmieszają się coraz bardziej, pokazując luki w inteligencji i wykształceniu.

„Tymczasowy“
<http://www.blogmedia24.pl/node/80124>

■ Dwie głupie panie

Pierwsza z nich to pani ambasador Izraela w Polsce, Anna Aznari. To ona dała sygnał do rozpoczęcia żydowskiej antypolskiej akcji. Ojej wyczynach mówiono i pisano już wystarczająco dużo. Druga, to kandydatka na ambasadora USA w Polsce, Georgette Mosbacher. Świetnie opisał ją w swojej wczorajszej [6.06.2018] notce "Po prostu będziemy mieli dwie ambasady Izraela w Polsce" {TUTAJ} znany bloger Matka Kurka [Piotr Wielgucki]:

"Przyszła ambasador uderzyła w dwa najczulsze miejsca i zaczęła od namawiania Polaków do przyjęcia „uchodźców”, po czym przeszła do „wyjaśniania” przyczyn wzrostu antysemityzmu w Polsce, wskazując na ustawę o IPN. Prawda, że ciężko wygłosić w kierunku Polski coś głupszego i bardziej niedyplomatycznego? Prawda, ale pani Georgette Mosbacher z całą pewnością się tym nie przejmie i kierunku działań nie zmieni. Mam co do tego pełną jasność, (...) Sytuacja jest bardzo klarowna, ambasador USA w Polsce, tak naprawdę będzie pilnował izraelskich i szerzej żydowskich interesów, bo tym wpływowym środowiskom zawdzięcza swoją karierę. (...) należy porzucić wszelką nadzieję, jedzie do Polski druga Anna Azari tym razem nie w wersji radzieckiej, ale amerykańskiej, żeby było bardziej światowo. Co możemy z tym fantem zrobić?”.

Matka Kurka nie udziela odpowiedzi na to pytanie. Oczywiście - najlepiej byłoby, gdyby strachliwy polski rząd przelał się w końcu i odesłał obie panie do ich krajów. Jeśli jednak to nie nastąpi - należy się zamartwiać. Wszystko wskazuje na to, iż pani Mosbacher

rzeczywiście jest bardzo głupia. Będzie więc szkodziła raczej interesom USA oraz Izraela, a nie Polski. Wystarczy popatrzeć, jak bardzo wpływy lobby żydowskiego zaszkodziły polityce USA oraz samemu Izraelowi. Lobby to skłoniło Trumpa do zerwania porozumienia nuklearnego z Iranem. Iran ogłosił w odpowiedzi, że przyspieszy wzbogacanie uranu do celów militarnych. Żaden z pozostałych sygnatariuszy nie poparł stanowiska USA. Szef NATO, Stoltenberg oświadczył wręcz, że pakt NATO nie będzie bronił Izraela w przypadku wojny z Iranem {TUTAJ}.

Podobny efekt dało przeniesienie ambasady USA do Jerozolimy. Tylko Rumunia wyraziła chęć podążenia w ślady USA. Pozostałe państwa są nadal w Tel Awiwie. Stany Zjednoczone są obecnie izolowane w swym bezwarunkowym poparciu dla Izraela. Iran i jego sojusznicy prowadzą w tym roku inteligentną politykę nękania Izraela. Najpierw wysłał drona z terenu Syrii. Wojsko izraelskie zareagowało bombardowaniem Syrii. Potem wystrzelono w kierunku izraelskich umocnień na Wzgórzach Golan serię rakiet. Znowu bombardowania. Potem pałeczke przejął Hamas organizując demonstracje Palestyńczyków na granicy Strefy Gazy z Izraelem. Izraelcy snajperzy zaczęli zabijać manifestantów, przekonując wszystkich, że Żydzi są zbrodniarzami wojennymi. Hamas zaczął wystrzeliwać rakietę na teren Izrael, prowokując liczne bombardowanie Strefy Gazy.

Jaki jest skutek tego wszystkiego? Zapanowało powszechne przekonanie, iż to Izrael jest winny konfliktów na Bliskim Wschodzie i ponosi za nie pełną odpowiedzialność. Izrael potępiono nawet w dalekiej Argentynie.

„elig“
<http://www.blogmedia24.pl/node/80137>

■ Komentarz do powyższej notki:

Pamiętam jak nasi ambasadorowie zaraz po dojściu do władzy PiS działali wręcz na szkodę Polski. Czy oni byli głupi? Chyba nie. Wydaje mi się, że w tej chwili coraz więcej ludzi jest bardziej związanych z formacją ideologiczną niż z państwem. Co więcej wielu z nich nie wierzy w istnienie społeczeństwa. Ujawniło się z całą siłą podczas kryzysu w Grecji, kiedy to wielu polityków w odpowiedzi na pytanie jak ludzie mają żyć skoro odbiera się im środki utrzymania odpowiadało, że to nie ich sprawa. Gdy pojawiał się argument, że powinni ziałać w interesie całego społeczeństwa odpowiadali, że coś takiego nie istnieje, że to był wymysł... rewolucjonistów rosyjskich!

W ostatnich dniach mamy dobry przykład podobnego zjawiska w UE, gdzie dwóch wysokich komisarzy wyraźnie spiera się stosunek do Polski. Jeden uważa, że spraw tych nie należy ruszać, bo po pierwsze nie ma podstaw prawnych a po drugie konflikt może być potencjalnie groźny dla Unii. Drugi zaś związany bardziej ze swoim środowiskiem ideologicznym uważa, że należy Polskę zdominować pod groźbą marginalizacji w Unii. Tyle, że ten Pan Komisarza Timmermans, bo o nim mówię, zachowuje się jak to dziecko, które chce by na złość mamie zmarzły mu uszy, chce dalszego osłabienia Unii dla wzmocnienia jego formacji w tym i w Polsce.

To co widzimy obecnie to wielki światowy konflikt polityczny, spór o wymiarze chciało by się powiedzieć wręcz kosmicznym. Dotyczy to nie tylko Europy ale i całego świata. Kilka tygodni temu oficjalne media w Chinach podały wiadomość, że prezydent tego kraju wyszedł ze szpitala, w którym leczył niestrawność. Po prostu znalazł się w szpitalu, bo zaszkodziło mu jedzenie. Niestety komunikat nie precyzował, czy podano mu nie świeże jedzenie, czy za nadto przyprawione. Na zdrowy rozum to raczej przyprawy mu zaszkodziły, ale jakoś przeżył. Zaraz po tym szczęśliwym wydarzeniu ogłosił się dożywotni prezydentem, bo zapewne zmienił kucharza i nie przedziewa się dalszych zburzeń żołądkowych. Cała ta sytuacja to też jest wynik jakiegoś wielkiego sporu politycznego.

Oczywiście nie wiem tego, ale jeżeli geneza tego sporu jest podobna do naszego, to mieli byśmy restytucję narodową na całym świecie. Bo konflikt w Polsce jest konfliktem o charakterze narodowym. Podzieliśmy się na dwa plemiona i my staramy się teraz odzyskać nasz kraj z rąk obcych nam kulturowo ludzi, ludzi którzy nie wyrastają z naszej tradycji, ludzi mówiących o sześciorokach na czele których kroczy Belzebub, ludzi uważających, że Powstanie Warszawskie było w 1980 roku (to jeden z posłów SLD parę lat temu), ludzi uważających, że lotnisko pod Berlinem jest tak samo dla nich jak pod Warszawą, bo lotnisko to lotnisko, że nie potrzebna jest stocznia w Polsce, bo są w Chinach czy Korei, bo Samsung robi równie dobre statki jak telefony więc skoro używamy telefonów Samsunga to dłaczego mamy nie korzystać z jego statków.

Ruch kosmopolityczny jest na świecie bardzo silny i obecnie wręcz dominujący. Natomiast ruchy narodowe starają się odzyskać swoje państwa.

Ten trochę przydługi wstęp dotyczy kwestii Izraela. Otóż Izrael jest jakby wzorcem państwa narodowego. Jest punktem odniesienia dla wszystkich tych, którzy chcą żyć w takich właśnie państwach. Dla tego też moim zdaniem ci którzy chcą odbudować czy może bardziej zbudować naród amerykański tak dużą wagę przywiązują do jego istnienia a ci którzy nie chcą państw narodowych (np. euroentuzjaści, czy amerykańscy globaliści) popierają jego przeciwników, tych którzy chcą likwidacji tego państewka. Trzeba pamiętać, że i wśród Żydów jest wielu jego przeciwników a ortodoksi religijni wręcz nie uznają Izraela za Państwo Żydowskie. Ja nie wiem do której grupy zaliczają się obie te panie ale obecna Pani Ambasador Izraela jakoś zamilkła, ktoś więc zapewne jej coś powiedział, na coś zwrócił uwagę i przynajmniej jeśli chodzi o Panią Azari to można przypuszczać, że jest ona raczej narzędziem a nie samodzielnym politykiem, czy dyplomatą.

Natomiast rzeczywiście ja też odnoszę wrażenie, że cały świat za sprawą lewaków zbliża się do punktu wrzenia ale czy w końcu zacznie wrzeć, tego nie wiem.

„UPARTY“
<http://www.blogmedia24.pl/node/80137#comment-395622>

.....
„Co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.